

i prognostykowej przekonując, że do psalterza wprowadzono je w celach mnemotechnicznych (s. 100). Zapewne ze względu na syntetyczny charakter polemiki, Autorka ogranicza swą analizę do kilku wybranych scen; nie dowiadujemy się zatem, jakie znaczenie przypisuje pozostałym przedstawieniom cyklu. Kim jest na przykład król grający na harfie w psalmie 1? Ów popularny wizerunek Dawida – króla, proroka i psalmisty – zdobi niemal każdy frontispis psalterzy z Dawidowym cyklem. Jak odczytać wyobrażenie w psalmie 97 („Śpiewajcie Panu pieśń nową”) z duchownymi śpiewającymi z rozłożonej na pulpicie księgi? Czy w przedstawieniu Trójcy Świętej ilustrującej psalm 109 („Rzekł Pan Panu memu: «Siądź po prawicy mojej»”) dostrzec wypada trzy Osoby Boskie, czy raczej któryś z gwiazdozbiorów? W przekonaniu Polemistki wizerunki planet dekanicznych i stopni zodiaku w inicjałach miały także służyć ustaleniu czasu odmawiania danego psalmu (s. 99). Czy naprawdę użytkownicy psalterzy mieli potrzebę przeprowadzania takich wyliczeń, skoro w XIII-wiecznej Francji psalmy odmawiano o stałych, ściśle określonych porach, według powszechnie przyjętego systemu?<sup>12</sup>

E. Śnieżyńska-Stolot zarzuca mi, że swoje interpretacje opieram na „zestawianiu przypadkowych tekstów” (*Polemika*, s. 98). Trudno mi zgodzić się z tym zarzutem zważywszy, że moje odwołania dotyczą niemal wyłącznie samej Księgi Psalmów i objaśniających jej sens średniowiecznych komentarzy egzegetycznych. Czy można zaprzeczyć ich relewancji dla psalterzowej ikonografii? Teksty te, które w mojej opinii stanowić powinny pierwszorzędnny punkt odniesienia w badaniach dekoracji średniowiecznych psalterzy, w rozważaniach Polemistki nie zasłużyły na słowo wzmianki. Przypomnijmy tymczasem, że analizowanie i objaśnianie Pisma

stanowiło fundament średniowiecznej nauki, psalterz zaś, jako podstawowa księga chrześcijańskiej liturgii, należał do najczęściej studiowanych tekstów biblijnych. Owocem owych studiów są liczne komentarze i glosy do jego tekstu, sporządzane w ciągu stuleci przez czołowych egzegetów i pisarzy kościelnych, od Hieronima, Augustyna, Kasjodora, przez Anzelma z Laon i Honoriusza Augustodunensis, po Piotra Lombarda i Tomasza z Akwinu, by wymienić kilku najważniejszych.

Od epoki antycznej począwszy, poprzez cały okres średniowiecza, psalterz zdobiono dekoracją malarzką. Ogromna wartość owej dekoracji przejawia się w obrazowaniu dosłownym, które nierzadko przyjmuje formę prawdziwej egzegezy wizualnej tekstu psalmów<sup>13</sup>. W dojrzałym średniowieczu odrodzenie psalterzowej ilustracji dosłownej dokonuje się za sprawą masowo kopiowanych psalterzy glosowanych<sup>14</sup>. Księga Psalmów, która w wiekach XII i XIII staje się powszechnym przedmiotem hermeneutycznych studiów, otwiera szerokie pole poszukiwań dla iluminatorów. Wyposażone w objaśnienia egzemplarze otrzymują cykl obrazkowych inicjałów, których ikonografia niejednokrotnie zaczerpnięta zostaje z glosatur towarzyszących tekstowi głównemu<sup>15</sup>. Wraz ze standaryzacją produkcji psalterzy, która dokonuje się z czasem w paryskich szkołach, program ideowy wyobrażeń w inicjałach ulega ujednoczeniu: zarówno w kodeksach glosowanych, jak i tych przeznaczonych do prywatnej dewocji, przybiera on formę znanego nam cyklu Dawida, przedmiotu niniejszych rozważań.

Negowany przez E. Śnieżyńską-Stolot związek pomiędzy ikonografią psalterzową a tekstem i egzegezą psalmów ma bogatą literaturę naukową. Dostrzeżony już w pracach badaczy XIX-wiecznych (A. Goldschmidt, J. J. Tikkanen, S. Berger), analizowany

<sup>12</sup> Zgodnie z wymogami codziennej liturgii kleru, obowiązującego do odmawiania całego psalterza w rytmie tygodniowym, psalmy rozłożono na poszczególne dni tygodnia i podzielono na godziny kanoniczne. Stosownie do owego podziału, zwanego liturgicznym (obowiązującego także we Francji), dekorację otrzymał pierwszy z psalmów odmawianych codziennie *ad matutinum* (będącym pierwszą godziną kanoniczną) oraz ten rozpoczynający niedzielne nieszpory. Inicjały pełniły zatem funkcję swoistych zakładek w tekście psalterza, wyróżniających psalmy rozpoczynające codzienną, obowiązkową porcję tekstu. Najpełniejszym opracowaniem zagadnień związanych z psalterzami średniowiecznymi, ich tekstem, dekoracją i użytkowaniem liturgicznym pozostaje klasyczne już studium – Victor Leroquais, *Les Psautiers manuscrits latins des bibliothèques publiques de France*, Mâcon 1940–41. Na temat rozwoju oficjum brewiarzowego zob. P. Salmon, *L'office divin. Histoire de la formation du Bréviaire*, Paris 1959.

<sup>13</sup> Znakomity przykład takiego obrazowania oferują karolińskie Psalterze Utrechcki i Sztuttgarcki, zdobione dekoracją integralną (tzn. taką, w której każdy psalm jest iluminowany). Tabele iluminacji obu kodeksów (i trzynastu dalszych psalterzy wschodnich i zachodnich) w zestawieniu z odnośnymi passusami tekstu znajdziemy w pracy S. Dufrenne, *Tableaux synoptiques de 15 psautiers médiévaux à illustrations intégrales issues du texte*, Paris 1978.

<sup>14</sup> Największą popularnością cieszyła się oparta na egzegezie patrystycznej glosa Piotra Lombarda, wczesnego scholastyka i biskupa paryskiego, która wkrótce zastąpiła w szkołach wszystkie wcześniejsze komentarze.

<sup>15</sup> Na ten temat zwłaszcza S. Wittekind, *Kommentar mit Bildern. Zur Ausstattung mittelalterlicher Psalmenkommentare*, Frankfurt–Berlin–New York 1994 oraz E. Peterson, *Scholastic Hermeneutics in Historiated Initials of 13th-Century French Psalters* [w:] *The Illuminated Psalter. Studies in the Content*,